

Maciej Helmin

Wielkopolanin z urodzenia, Pomorzanie z wyboru. Józef Talarczyk – wiceprezes Sądu Okręgowego w Gdańsku w latach 1956-1974. Przyczynek do historii pomorskiego wymiaru sprawiedliwości po 1945 roku

A Citizen of Wielkopolska by Birth, a Pomeranian by Choice. Józef Talarczyk – Vice-President of the District Court in Gdańsk between the years 1956-1974. Contribution to the History of the Pomeranian Judiciary System after 1945

The author recalls Judge Józef Talarczyk, a longtime vice-president of the Provincial Court in Gdańsk. In the example of his biography, so characteristic for many judges at the turn of two epochs separated by the period of World War II, the author presents the last years of the judiciary system in the interwar period and the rough beginnings of building its structures in the post-war reality.

Maciej Helmin

magister prawa
Akademia Pomorska w Słupsku

ORCID – 0000-0002-3866-4553

e-mail: maciej.helmin@apsl.edu.pl

Słowa kluczowe:
Talarczyk Józef, Sąd Grodzki w Gdańsku,
Sąd Grodzki w Międzychodzie, Sąd
Okręgowy w Gdańsku

Key words:
Talarczyk Józef, District Court in Gdańsk,
District Court in Międzychód, Court in
Gdańsk

<https://doi.org/10.36128/priv.vi40.396>

W 2022 roku przypada dwudziesta rocznica śmierci Józefa Talarczyka, sędziego Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku i wieloletniego wiceprezesa tego sądu. W ciągu całego swojego życia związany był z polskim wymiarem sprawiedliwości na przestrzeni trzech epok jego funkcjonowania w XX wieku: u schyłku dwudziestolecia międzywojennego, tzw. Polskiej Ludowej powstałej po zakończeniu II wojny światowej w jej poljańskim ustroju¹, w tym także

1 Historia pomorskiego wymiaru sprawiedliwości dotyczącego sądownictwa powszechnego poruszana jest w publikacjach m.in. Dariusz Szpoper, *Polskie sądownictwo apelacyjne na Pomorzu w latach 1919-2015*

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej po 1952 roku oraz już w pełni suwerennej Rzeczypospolitej Polskiej po 1989 roku. Większość swojego życia zawodowego poświęcił pracy na stanowisku sędziego w sądownictwie, w tym po II wojnie światowej – na Wybrzeżu Gdańskim. Nie rozstał się również z wymiarem sprawiedliwości po zakończeniu służby sędziowskiej. Przez kolejne 25 lat pracował w administracji gdańskiego sądu pracy i to w charakterze urzędnika sądowego. Mijająca rocznica skłania do przedstawienia jego interesującej sylwetki i przypomnienia tej zasłużonej dla gdańskiego sądownictwa osoby.

Urodził się w dniu 4 lipca 1907 roku w Żninie w zaborze pruskim, w polskiej rodzinie rzymskokatolickiej², jako jeden z dziewięciorga rodzeństwa. Pochodził z wielkopolskiej rodziny drobnych posiadaczy ziemskich utrzymujących się z zarządu okolicznymi majątkami ziemskimi³. Ojciec Antoni⁴ jako pierwszy z rodu zerwał z tą tradycją zarobkowania i zawodowo trudnił się kupiectwem prowadząc drobne przedsiębiorstwo handlowe. Matka Antonina z Piotrowskich zajmowała się domem i wychowaniem dzieci⁵. W 1910 roku wraz z najbliższymi przeniósł się do Poznania. Utrzymując się ze skromnych dochodów głowy rodziny, rodzice zdecydowali się rozpocząć edukację syna dopiero po uzyskaniu możliwości zwolnienia go z opłat szkolnych, a to z racji jego ponadprzeciętnych zdolności. Po ukończeniu szkoły przygotowawczej w 1917 roku, rozpoczął naukę w gimnazjum św. Marii Magdaleny, a następnie kontynuował ją u św. Jana Kantego, który to zakład naukowy ukończył w roku 1925 roku. W jego murach dał się poznać jako humanista, zaś szczególnie łatwo przychodziła mu nauka języków obcych⁶. Szkołę ukończył finansując naukę z udzielanych korepetycji⁷. Po złożeniu egzaminu dojrzałości podjął studia na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu

(Gdańsk – Olsztyn: Sąd Apelacyjny w Gdańsku, 2015); Dariusz Szopper, Justyna Świątek, *Dzieje adwokatury w Gdańsku* (Gdańsk, Arche s.c., 2005).

- 2 Archiwum Sądu Okręgowego w Gdańsku (ASOG), Akta osobowe Józefa Talarczyka, Sąd Apelacyjny, sygnatura Ps.2424, poświadczenie obywatelstwa, k. 7.
- 3 ASGO, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura P13, Życiorys, k. 163.
- 4 Urodził się w Pyszącej, powiat śremski.
- 5 Urodziła się w Rydlewie, powiat żnińskim.
- 6 Uzyskał nagrodę Prezydenta Republiki Francuskiej w związku z wybitnymi postępami w nauce języka francuskiego.
- 7 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura P13, Życiorys, k. 163.

Adama Mickiewicza w Poznaniu⁸. W dalszym ciągu utrzymywał się z pracy korepetytora⁹. W tym czasie pogłębiał swoją znajomość języków: francuskiego, niemieckiego, a także włoskiego i angielskiego. Jednocześnie uzyskiwał dobre wyniki w nauce po każdym z ukończonych lat¹⁰. Studia ukończył w październiku 1929 roku uzyskując tytuł magistra praw¹¹. Odroczonej z uwagi na naukę w szkole wyższej, odbył w Baonie Podchorążych Rezerwy 7a w Jarocinie wczesną jesienią 1929 roku¹². W tym samym roku został skierowany do rezerwy „na podstawie orzeczenia komisji wojskowo – lekarskiej do pospolitego ruszenia z bronią”¹³.

Mimo że planował pracę w wymiarze sprawiedliwości, po powrocie do Poznania rozpoczął pracę w charakterze aplikanta w poznańskim oddziale Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego (później Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych). Zatrudnienie to pozwoliło mu na zgromadzenie wystarczających środków finansowych na utrzymanie się podczas aplikacji sądowej¹⁴. Przed rozpoczęciem aplikacji Talarczyk zobowiązał się również do przepracowania w sądownictwie 5 lat po złożeniu egzaminu sędziowskiego. Po zgromadzeniu wystarczających środków, naukę udało mu się rozpocząć w kwietniu 1930 roku w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu¹⁵. Po przyjęciu

-
- 8 Archiwum Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu (AUAMP), Akta osobowe studenta Józefa Talarczyka, jednostka 3376, karta wpisowa, bez paginacji.
 - 9 Dopiero na IV roku studiów uzyskał stypendium naukowe.
 - 10 Każdy rok studiów kończył się jednym egzaminem z wszystkich przedmiotów wykładanych w ciągu dwóch semestrów. W sesji egzaminacyjnej student otrzymywał jedną, łączną ocenę ze wszystkich przedmiotów. zob: Wiktor Sukiennicki, *Legenda i rzeczywistość* (Paryż: Instytut Literacki, 1967), 41.
 - 11 AUAMP, Akta osobowe studenta Józefa Talarczyka, jednostka 3376, Dyplom ukończenia studiów, Uniwersytet Poznański Wydział Prawno – Ekonomiczny Pan Józef Zygmunt Talarczyk..., bez paginacji.
 - 12 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, Sąd Apelacyjny, sygnatura Ps.2424, wyciąg z książeczki wojskowej, k. 21; z powodu ciężkiego zapalenia ucha dwa miesiące w wojskowym szpitalu okręgowym w Poznaniu.
 - 13 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, Sąd Apelacyjny, sygnatura Ps.2424, życiorys, k. 2.
 - 14 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, Sąd Apelacyjny, sygnatura Ps.2424, pismo z dnia 8 lutego 1929 roku, k. 6.
 - 15 ASOG, Akta prezydialne Sądu Grodzkiego w Poznaniu, sygnatura 4Pa, Świadectwo, k. 7.

do pracy w sądownictwie¹⁶ poświęcił się jej całkowicie¹⁷. W pierwszym roku zajęć, został skierowany do służby w Sądzie Powiatowym w Poznaniu¹⁸ pod kierunkiem sędziego Stanisława Bohusza¹⁹.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego sporządzane oceny młodych aplikantów i asesorów ubiegających się o urząd sędziego były szerokie i gruntowne, wykraczające poza badanie walorów merytorycznych kandydatów, świadczące o szerokim przygotowaniu i predyspozycjach do pełnienia tej funkcji. Sporządzając oceny kandydatów do objęcia tych funkcji sięgano również do analizy ich charakterów, często warunkując ją określonymi przymiotami kandydata. Początkowo Józef Talarczyk zbierał ostrożne oceny neutralne. Przełożeni dostrzegali w jego pracy „brak koncentracji myśli” oraz „pewną nieakuratność”. Jego patron, sędzia Czesław Pośpieszański²⁰, tłumaczył ją młodym wiekiem i brakiem doświadczenia w pełnieniu obowiązków w pracy sędziego²¹. Kontynuując aplikację, z biegiem czasu Talarczyk nabierał jednak pewności i wprawy zyskując coraz wyższe noty. Pogłębiał wiedzę, przejawiając coraz większe zainteresowanie prawem, w szczególności cywilnym, a przy tym zyskując u współpracowników życzliwość i sympatię²². Kontynuował aplikację w Sądzie Okręgowym²³ i Prokuraturze

- 16 Ojciec Antoni zobowiązał się do utrzymywania syna w czasie aplikacji sądowej, ale Talarczyk finansował swoją naukę przez pierwszych dziesięć miesięcy z oszczędności, które odłożył w trakcie zatrudniania w PZUW.
- 17 ASOG, Akta osobowe, sygnatura P13, Życiorys, k. 128.
- 18 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, Sąd Apelacyjny, sygnatura Ps.2424, pismo z dnia 18 kwietnia 1930 r., k. 13.
- 19 Sędzia śledczy Sądu Okręgowego w Łodzi 1918-1928, sędzia śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu od 3 grudnia 1928 roku, zob. „Ruch słuźbowy. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości” z 1929 roku, nr 3. O sędziach do spraw wyjątkowych zob. Józef Koredczuk, „Sędziowie śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia w II Rzeczypospolitej” *Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 4000, Prawo CCCXXX (2020)
- 20 Naczelnik Sądu Grodzkiego w Poznaniu, za: „Kalendarz sądowy na rok 1930”, Warszawa, 1930, s. 108.
- 21 ASOG, Akta prezydialne Sądu Grodzkiego w Poznaniu, sygnatura 4Pa, *Pan aplikant Józef Talarczyk...*, k. 11.
- 22 ASOG, Akta prezydialne Sądu Grodzkiego w Poznaniu, znak 4Pa, Świadcstwo, k. 20, 25, 40, 42, 46, Akta osobowe, znak P13, k. 27-36, 39.
- 23 O odbywaniu aplikacji sędziowskiej w sądach apelacji poznańskiej w dwudziestolecu międzywojennym zob: Stefan Korboński, *Polonia*

Sądu Okręgowego w Poznaniu, a następnie w Sądzie Grodzkim w Chodzieży, w którym pracował do 1932 roku. Związał się z tą miejscowością również emocjonalnie. Polubił jej prowincjonalny charakter, umożliwiający pogłębianie wiedzy w czasie odbywanej aplikacji. Odcięty od zgiełku wielkiego miasta, poświęcał całą swoją energię na jej ukończenie i rozpoczęcie pracy, która miała pozwolić mu na utrzymanie siebie, a także pomoc finansową rodzinie. Mając to na uwadze, zwrócił się do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu Stefana Bełżyńskiego²⁴ z prośbą o skrócenie okresu odbywania aplikacji do dwóch lat i 6 miesięcy²⁵. Ten, nie widząc przeszkód, wyraził zgodę i zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości o wcześniejsze dopuszczenie aplikanta do egzaminu²⁶. Zabiegi Talarczyka w kierunku zakończenia aplikacji nie miały wyłączenie wymiaru ekonomicznego. Faktycznie doskonale opanował zagadnienia egzaminacyjne. Złożony w dniu 26 listopada 1932 roku egzamin sędziowski Józef Talarczyk zdał z oceną celującą²⁷. Po egzaminie w grudniu tego samego roku został przydzielony do pełnienia obowiązków sędziowskich na stanowisku asesora w Sądzie Grodzkim w Międzychodzie, najdalej wysuniętej na zachód, spokojnej, letniskowej²⁸ miejscowości w ówczesnej

Restituta. Wspomnienia z dwudziestolecia niepodległości 1918-1939 (Warszawa: Prohibita, 2014), 158-167, 182-193.

- 24 Od 1918 roku sędzia Sądu Okręgowego w Łowiczu. W latach 1925-28 prezes Sądu Okręgowego w Lublinie. Od 1928 roku prezes Sądu Okręgowego w Łodzi. zob. *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości*, Nr 12 z dnia 26 listopada 1918 roku, s. 384; Arkadiusz Bereza, *Lublin jako ośrodek sądownictwa*, (Lublin: Oficyna Wydawnicza Verba, 2006), 76; Joanna Machut-Kowalczyk, „Początki łódzkiego sądownictwa” *Studia z dziejów Państwa i Prawa Polskiego*, t. XVII, (2014):147-168; *Kalendarz informator sądowy*, Warszawa, 1929, s. 145.
- 25 Na podstawie art. 282 § 1 ustawy z dnia 6 lutego 1928 roku *Prawo o ustroju sądów powszechnych* (Dz. U. 1928.12.93).
- 26 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, Sąd Apelacyjny, sygnatura Ps.2424, Do Pana aplikanta sądowego Józefa Talarczyka..., k. 53.
- 27 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, Sąd Apelacyjny, znak Ps.2424, świadectwo, k. 56. Przepisy przewidywały trzy stopnie oceniania: celujący, dobry, niedostateczny, zob. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 października 1932 roku o aplikantach i asesorach sądowych (Dz. U. 1932, nr 95 poz. 825).
- 28 Jarosław Łożyński, „Nieludzka okupacyjna rzeczywistość” *Sierakowskie Zeszyty Historyczne*, nr 4 (2009): 25.

Rzeczypospolitej²⁹. W pięcioletnim³⁰ miasteczku nad Wartą orzekał wspólnie z sędzią Leonem Jankowskim pełniącym funkcję kierownika sądu³¹. Skierowany został do pracy w wydziałach cywilnych w sprawach procesowych, niespornych i egzekucyjnych. W opinii przełożonego i wizytatorów jako asesor posiadał dobrze ugruntowaną wiedzę prawniczą i był nieprzeciętnie inteligentny. W pracy zyskał uznanie jako osoba bardzo obowiązkowa i pilna. Mimo młodego wieku uchodził za sędziego o zrównoważonym charakterze i podejściu do pracy orzeczniczej³².

Powtarzające się przychylnie opinie, które wyróżniały młodego orzecznika, potwierdzające oceny z okresu aplikacji, przesądziły o podjęciu decyzji o powierzeniu mu stanowiska sędziego. Już w kwietniu 1933 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki powołał go na ten urząd, wskazując miejsce jego pełnienia w sądzie, w którym dotychczas był zatrudniony³³.

Poświęcając swoją całą energię pracy, Talarczyk zdobywał coraz większą swobodę orzeczniczą i profesjonalne doświadczenie. W dalszym czasie pracował też nad podniesieniem poziomu własnych kompetencji. W 1936 roku, jako dwudziestodwuletni, zdecydował się ubiegać o stanowisko sędziego Sądów Okręgowych w Ostrowie Wielkopolskim, Gnieźnie³⁴, potem w Katowicach, a w następnym roku starał się o urząd sędziego Sądu Okręgowego w Grudziądzu oraz w Toruniu. W żadnym z konkursów nie uzyskał jednak akceptacji przełożonych. Nieprzychylnie oceny nie wynikały jednak z dostrzeżonych braków w wykształceniu lub umiejętnościach. Prezes Sądu Okręgowego w Poznaniu sędzia Marian Kornicki³⁵ nie przychylił się do wniosku, wyłącznie z uwagi na młody wiek kandydata. Podkreślał przy tym, że Talarczyk „na stanowisko [sędziego Sądu Okręgowego] w zupełności

29 Od granicy polsko – niemieckiej miasto dzieliły 4 km.

30 Dokumentacja geograficzna, Zeszyt Nr 5, Liczba ludności miast i osiedli w Polsce w latach 1810-1955, opracował Adam Jelonek, *Polska Akademia Nauk Instytut Geografii* (Warszawa: Polska Akademia Nauk, Instytut Geografii, 1956), 36.

31 Kalendarz informator sądowy na 1939 rok (Warszawa, 1939, Wydawnictwo „Biblioteka Prawnicza”), 208.

32 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, Sąd Apelacyjny, sygnatura Ps.2424, Wyciąg protokołu lustracji, k. 70.

33 Kalendarz informator sądowy, Warszawa, 1934, s. 139; ASOG, Akta osobowe, sygnatura Ps13, Protokół odebrania przysięgi sędziowskiej, k. 88.

34 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, Sąd Apelacyjny, sygnatura Ps.13, Pismo z dnia 22 grudnia 1936 roku, k. 127.

35 W 1920 roku pełnił obowiązki podprokuratora w Wojskowej Prokuraturze Okręgowej w Grudziądzu.

się nadaje”³⁶. Podobne zdanie miał jego bezpośredni zwierzchnik w Sądzie Grodzkim w Międzychodzie sędzia Leon Jankowski³⁷. Podkreślał, że młody sędzia posiadał „bardzo dobre uzdolnienie fachowe i znaczny zasób wiadomości prawniczych”³⁸, a także właściwie strzeże powagi władz sądowych, ale jest zbyt młody na objęcie stanowiska, w o które zabiegał w sądzie okręgowym. Wobec braku akceptacji dla wniosków awansowych jeszcze w 1939 roku zwrócił się o przeniesienie na stanowisko równorzędne do Sądu Grodzkiego w Poznaniu. Prośbę zawartą w złożonym podaniu uzasadniał chęcią pomocy studiującemu w Poznaniu rodzeństwu, z którym zamierzał prowadzić wspólne gospodarstwo domowe³⁹. Wybuch II wojny światowej uniemożliwił jednak realizację tych planów.

Po 1 września 1939 roku Międzychód nie zostało dotknięty działaniami wojennymi, ale władzę w mieście przyjęli i organizowali mieszkający w nim Niemcy⁴⁰. Talarczyk zdołał ewakuować się z transportem mienia sądowego w kierunku Sępólna (nieдалeko Koła) i Żydaczowa⁴¹. Obawiając się o swoje bezpieczeństwo, odłączył się od transportu – uznając, że jest zbyt powolny środkiem przemieszczania się – i udał się rowerem w stronę Warszawy. Zatrzymany przez patrol wojska niemieckiego w okolicach miejscowości Iłowo, pod Inowrocławiem, szczęśliwie po kilku godzinach został zwolniony.

Poprzez niemiecki urząd do spraw zatrudnienia (*Arbeitsamt*) przydzielono go, wraz z sędzią Feliksem Bortelem⁴², do pracy w sądzie

-
- 36 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, Sąd Apelacyjny, znak Ps.2424, Do Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, k. 73.
- 37 Kalendarz informator sądowy, Warszawa, 1936, s. 11.
- 38 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, Sąd Apelacyjny, sygnatura Ps.2424, Poufne! Do Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach, k. 74
- 39 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, Sąd Apelacyjny, sygnatura Ps.2424, Pismo z dnia 15 czerwca 1939 roku do Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie, k. 83
- 40 Alfons Koszczoł, „Wysiedleńcy z Poznańskiego (opowiadania pamiętnikarskie – fragmenty)” *Sierakowskie Zeszyty Historyczne*, nr 11, (2014): 69-70
- 41 W Międzychodzie Niemcy objęli akcją eksterminacyjną przede wszystkim Polaków, którzy brali udział w Powstaniu Wielkopolskim. Pozostałych nakłaniano do przyjęcia Volkslisty, zob. Alfons Koszczoł, „Wysiedleńcy z Poznańskiego (opowiadania pamiętnikarskie – fragmenty)” *Sierakowskie Zeszyty Historyczne* nr 11 (2014): 73-74.
- 42 Kierownikiem Sądu Grodzkiego w Chodzieży do 31 sierpnia 1939 roku zob. Kalendarz informator sądowy na 1939 rok, Warszawa, 1939, s. 208; drugi z sędziów orzekających w Chodzieży Tadeusz Zontek został aresztowany wiosną 1940 roku przez Gestapo i zamordowany.

w Chodzieży⁴³. W okresie od października 1939 do końca stycznia 1941 roku był tłumaczem języka niemieckiego wykorzystywanym w kontaktach z ludnością polską. Po zwolnieniu z pracy udał się do rodziców w Poznaniu, w którym otrzymał skierowanie do pracy w charakterze księgowego w Oleśnicy w majątku Rochusa von Luttwitza⁴⁴. Trudne warunki i zła, antypolska atmosfera panująca w tych dobrach ziemskich spowodowały, że z początkiem 1942 roku skorzystał z możliwości zatrudnienia w innym majątku ziemskim w Poddębicach (powiat łęczycki, województwo łódzkie)⁴⁵. W nowym miejscu pracy warunki były raczej znośne, nadzorcy nie należeli do partii nazistowskiej, a Polaków traktowali w miarę poprawnie⁴⁶. W roku 1942 wstąpił w związek małżeński z Martą z domu Pawłowską z Łęczycy. W 1943 roku urodził mu się syn Zdzisław Kazimierz⁴⁷.

Po opuszczeniu majątku przez Niemców i wkroczeniu na te tereny wojsk sowieckich w styczniu 1945 roku, podejmował próby zabezpieczenia gospodarstwa rolnego, ale mimo jego zabiegów znajdujące się w nim nieruchomości zostały wkrótce rozkradzione i rozszabrowane. Przez ostatnie 3 miesiące trwania wojny obudziła się w nim rodzinna tradycja związana z pracą w majątkach ziemskich. Spontanicznie pełnił funkcję księgowego w dobrach w oddalonych o kilka kilometrów Golicach, próbując roztoczyć nad nim opiekę. Wspólnie ze współpracownikami starał się zabezpieczyć je przed dewastacją oraz przygotować ziemie uprawne do zasiewów wiosennych, z których plony pozwalałyby przetrwać pierwszy, trudny okres po zbliżającym się zakończeniu wojny. Mając doświadczenie w zarządzaniu majątkami rolnymi, a także znajomość „prawa hipotecznego”, zatrudnił się w Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim w Łodzi. Po rozpoczęciu reformy rolnej stanął na czele powstałej w tej instytucji Komisji Podziału Ziemi.

Poczucie społecznej służby ustąpiło jednak pasji pracy w wymiarze sprawiedliwości. W połowie maja 1945 roku zgłosił się do Sądu Okręgowego

43 W Chodzieży (Kolmar) i Międzychodzie (Birnbaum) utworzono sądy obwodowe, które weszły w skład rejencji poznańskiej.

44 Majątek von Luttwitzów obejmował nieruchomości o powierzchni 3022 hektarów, w tym 1067 uprawnych, 1616 lasów. W majątku znajdował się również młyn i gorzelnia. Rochus von Luttwitz zmarł w 1941 roku.

45 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, Bescheinigung der Eheschliessung, k. 4.

46 ASOG, Akta osobowe, sygnatura P13, Życiorys, k. 164-165.

47 Zgodnie z zarządzeniami okupanta wszystkim polskim dzieciom nadawano charakterystyczne polskie imiona dla ujawnienia pochodzenia dziecka; zarządzenia przewidywały nadawanie określonych imion w poszczególnych powiatach.

w Poznaniu, aby objąć stanowisko sprzed wojny⁴⁸. Jednocześnie otrzymał zwolnienie na okres miesiąca dla załatwienia własnych spraw, w tym zorganizowania życia rodzinnego. Po dotarciu do Międzychodu stwierdził jednak, że majątek ruchomy, pozostawiony przez niego pod opieką znajomych i przyjaciół, uległ całkowitemu zniszczeniu w trakcie działań wojennych. Talarczyk utracił wszystkie dokumenty, pamiątki i książki. Miasteczko i jego mieszkańcy byli szczególnie doświadczeni przez wojnę. W ramach akcji przejmowania „nowych niemieckich terenów osadniczych”⁴⁹, jeszcze w 1939 roku, ponad półtora tysiąca mieszkańców z okolic Międzychodu Niemcy wysiedlili do Generalnej Guberni, głównie w okolice Żyrardowa i Niepokalanowa⁵⁰. Wśród wysiedlonych byli również pracownicy urzędów i sądu⁵¹. Spustoszenie materialne miasta nastąpiło w okresie od lutego do kwietnia 1945 roku, w trakcie stacjonowania w nim sztabu I Frontu Białoruskiego pod dowództwem marszałka Związku Sowieckiego Georgija Żukowa. Skutki zniszczeń następujących w wyposażeniu dotknęły również budynek sądu⁵².

Od maja 1945 trwała organizacja pracy wymiaru sprawiedliwości w Apelacji Poznańskiej⁵³. Sąd Grodzki w Międzychodzie został faktycznie wyłączony z właściwości Sądu Okręgowego w Poznaniu⁵⁴ i znalazł się

-
- 48 ASOG, Akta osobowe, znak P13, Do Pana Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu, k. 156.
- 49 Martin Becker, *Sądownictwo niemieckie i jego rola w polityce okupacyjnej na ziemiach polskich wcielonych do Rzeczy 1939-1945* (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2020), 42-43.
- 50 Dariusz Brożek, „Tułacze z Wielkopolski” *Gazeta Lubuska* (2009); Ewa Grobelna, „Koszmar wysiedlenia w oczach dziecka” *Sierakowskie Zeszyty Historyczne*, nr 11 (2014): 42-58.
- 51 Jarosław Łożyński, „12 grudnia 1939” *Sierakowskie Zeszyty Historyczne*, nr 4 (2009): 61.
- 52 Archiwum Akt Nowych (AAN), sygn. 8397 Ministerstwo Sprawiedliwości w Warszawie, nr zespołu 285 Apelacja poznańska, Okręg Sądu Okręgowego w Poznaniu. Sąd Grodzki w Międzychodzie. Organizacja i działalność sądu w 1945 roku. Miesięczne sprawozdania statystyczne i opisowe 1945-1946, Arkusz 5. Sprawozdanie z miesiąc czerwiec 1945 r. Sąd Grodzki w Międzychodzie (okręg apelacyjny w Poznaniu). Sprawy organizacyjno-gospodarcze, k. 11.
- 53 Grzegorz Jakubowski, *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944-1950* (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2002), 118.
- 54 Formalnie, zgodnie z obowiązującymi przepisami sprzed 1 września 1939 roku, pozostawał w obszarze właściwości Sądu Okręgowego w Poznaniu do 1 lipca 1949 roku. W publikatorach Ministerstwa Sprawiedliwości ujawniany był jako sąd funkcjonujący w ramach okręgu

w obszarze działalności sądu tego rzędu mającego siedzibę w Gorzowie Wielkopolskim⁵⁵. Obszar właściwości sądu obejmował gminy Międzychód, Sieraków (wraz z miastami), Łowyń, Kwilicz i Chrzypsko Wielkie⁵⁶. Po opuszczeniu miasta przez wojska sowieckie, gmach sądu został faktycznie w całości przejęty przez wracających pracowników sądu⁵⁷. Pierwszy okres pracy miał charakter wyłącznie organizacyjny, polegający na zabezpieczaniu mienia, w tym budynków sądowych, zajętych przez wojska sowieckie na potrzeby zaplecza frontowego. Budynek sądu nie został uszkodzony w wyniku działań wojennych, chociaż kierownik sądu Leon Jankowski jego stan oceniał jako „dostateczny”. Wymagał naprawy uszkodzeń powstałych po stacjonującym w budynku wojsku sowieckim. Sądownicy⁵⁸ angażowali się również w zabezpieczenie ruchomości po niemieckich urzędach funkcjonujących na terenie miasta, które pośpieszenie ewakuowały się na zachód. W obliczu braku podstawowych narzędzi do pracy orzeczniczej i jej obsługi, pozostawione urządzenia pracy biurowej stawały się przedmiotami na wagę złota⁵⁹.

gorzowskiego. zob. wykaz sądów i prokuratur R.P. [w:] Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości, nr 1, 1 grudnia 1945 roku, s. 15.

- 55 Po reformie w 1950 roku ponownie Sąd Powiatowy w Międzychodzie wszedł w obszar właściwości Sądu Okręgowego w Poznaniu zob. Dz. U. z 1950 r., nr 28, poz. 265.
- 56 AAN, sygn. 8397 Ministerstwo Sprawiedliwości w Warszawie, nr zespołu 285 Apelacja poznańska, Okręg Sądu Okręgowego w Poznaniu. Sąd Grodzki w Międzychodzie. Organizacja i działalność sądu w 1945 roku. Miesięczne sprawozdania statystyczne i opisowe 1945-1946, Sprawozdanie z miesiąc grudzień 1945 roku, k. 84.
- 57 Nad przejściem budynku czuwał przedwojenny kierownik Sądu Grodzkiego w Międzychodzie sędzia Leon Jankowski, który podjął pracę już w styczniu 1945 roku.
- 58 Między styczniem a marcem 1945 roku do pracy zgłosili się również urzędnicy sądowi Henryk Mrowiński, Hipolit Marciniak, Stanisław Rudnicki i Edward Skowroński.
- 59 „W zakamarach strychowych” Sądu Grodzkiego w Międzychodzie udało się odnaleźć przedwojenne publikacje prawnicze, w tym komentarze do najważniejszych aktów prawnych takich jako kodeks karny, prawo o wykroczeniach, prawo karno-skarbowe, kodeks zobowiązań, kodeks handlowy, prawo wekslowe i czekowe, a także komentarze do kodeksów procedur sądowych.

Jako jednemu z dwóch sędziów⁶⁰ udało mu się podjąć obowiązki z dniem 1 lipca 1945 roku⁶¹. Jednak pod koniec 1945 roku rozpoczął starania o przeniesienie do Gdańska⁶², gdzie na własną prośbę został skierowany⁶³. Na początku 1946 roku na tzw. Ziemiach Odzyskanych brakowało łącznie ponad 1000 sędziów i prokuratorów⁶⁴. Pracę w Sądzie Grodzkim w Gdańsku rozpoczął w 1946⁶⁵. Sam na Wybrzeże przybył 1 marca⁶⁶, natomiast rodzinę udało mu się sprowadzić do Gdańska dopiero pod koniec maja⁶⁷. W tym czasie na Wybrzeżu warunki życia, w tym mieszkaniowe, były dalekie od tych, którymi dysponował w Wielkopolsce⁶⁸. Toczące się u schyłku wojny

-
- 60 Wraz Józefem Talarczykiem i Leonem Jankowskim, między październikiem 1945 a styczniem 1946 roku pracował aplikant sądowy Michał Klauziński.
- 61 AAN, sygn. 8397, Ministerstwo Sprawiedliwości w Warszawie, nr zespołu 285 Apelacja poznańska, Okręg Sądu Okręgowego w Poznaniu. Sąd Grodzki w Międzychodzie. Organizacja i działalność sądu w 1945 roku. Miesięczne sprawozdania statystyczne i opisowe 1945-1946, Sprawozdanie z miesiąc czerwiec 1945 roku, k. 4; ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, Deklaracja, k. 18-19.
- 62 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, znak Ps 80, pismo z dnia 18 grudnia 1945 roku, k. 24.
- 63 AAN, sygn. 8306 Ministerstwo Sprawiedliwości w Warszawie, nr zespołu 285, Apelacja poznańska, Okręg Sądu Okręgowego w Poznaniu. Sąd Grodzki w Międzychodzie. Organizacja i działalność sądu w 1945 roku. Miesięczne sprawozdania statystyczne i opisowe 1945-1946, Sprawozdanie z miesiąc marzec 1946 roku, k. 25; ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, pismo z dnia 30 stycznia 1946 roku, k. 28.
- 64 Adam Lityński, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej* (Białystok: Temida 2, 1999), 131.
- 65 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, pismo z dnia 6 marca 1946 roku, k. 31; ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 13, pismo Alfreda Mossakowskiego do Obywatela Prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 1 marca 1946 roku, k. 4.
- 66 Ibidem, k. 4.
- 67 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, Ps 13, wniosek urlopowy Józefa Talarczyka z dnia 24 maja 1946 roku, k. 13.
- 68 Dariusz Burczyk, *Specjalny Sąd Karny i Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku 1945-1946* (Gdańsk: Instytut Pamięci Narodowej, 1946), 171. Ceny towarów na Wybrzeżu Gdańskim były wyższe aniżeli na terenach Polski w jej granicach przedwojennych.

walki spowodowały znaczne zniszczenia substancji miasta⁶⁹. W tamtym czasie Gdańsk na osobach przyjezdnych robił przygnębiające wrażenie⁷⁰. W nie mniejszym stopniu, problemy lokalowe dotyczyły sądownictwa. U początków swych powojennych dziejów gdański sąd grodzki mieścił się w kilku pokojach w ilii przy ulicy Batorego 5 w dzielnicy Wrzeszcz. Pomieszczenia dzielone były z Prokuraturą Rejonową Sądu Wojskowego⁷¹. Przeniesienie Sądu Grodzkiego w Gdańsku do siedziby przy ulicy Nowy Świat 30⁷² nastąpiło dopiero pod koniec 1947 roku, po opuszczeniu go przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego⁷³. Z uwagi na nieobsadzenie stanowisk wszystkich sędziowskich również obciążenie pracą na tzw. Ziemiach Odzyskanych było znacznie większe⁷⁴.

Podobnie jak przed wojną Talarczyk skierowany został do pracy w wydziale cywilnym. Orzekał przede wszystkim w postępowaniach spornych, a także w sprawach hipotecznych⁷⁵. Rozstrzygając w sprawach wicystoksięgowych organizował jednocześnie właściwy wydział. W ramach tych

-
- 69 Edward Kosiarz, *Wyzwolenie Polski Północnej 1945* (Gdynia: Wydawnictwo Morskie, 1967), 214-215; Roman Wapiński, *Pierwsze lata władzy ludowej na wybrzeżu gdańskim* (Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1970), 43.
- 70 Relacja Andrzeja Burdy – szefa Wydziału Personalnego Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego cyt. za Burczyk, *Specjalny Sąd Karny*, 60-61.
- 71 Archiwum Państwowe w Gdańsku Oddział w Gdyni (APGOG), zespół 4206, numer 6, Sprawozdanie z wizytacji Oddziału Karnego Sądu Grodzkiego w Gdańsku (...) w dniach 24,25,26,27,28 i 29 czerwca 1947 roku przeprowadzona przez sędziego Sądu Apelacyjnego w Toruniu Edgara Leśniewicza, s. 220; w budynkach sądowych w centrum Gdańska mieścił się Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa.
- 72 Obecnie ulica Nowe Ogrody.
- 73 Jolanta Musiał, „Sądy Grodzkie w Okręgu Gdańskim w latach 1945 – 1950 oraz ich dokumentacja w zasobie archiwalnym”, *Historia – Archiwa – Gdańsk*, t. I (2018): 84-89.
- 74 Edward Plebańczyk, „Konferencja społeczna w Gdańsku” *Demokratyczny Przegląd Prawniczy*, nr 8 (1946): 26. W połowie sierpnia 1946 roku obsadzono jedynie 50% stanowisk sędziowskich i 60% stanowisk urzędniczych w Apelacji Gdańskiej.
- 75 APGOG, zespół 4206, numer 6, Sprawozdanie z wizytacji oddziałów cywilnych Sądu Grodzkiego w Gdańsku przeprowadzonej na mocy delegacji ob. Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 maja 1947 roku L.dz. SSW 561/47 przez sędziego Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu Jerzego Majewskiego w dniach od 29 maja do 3 czerwca 1947 roku, s. 171-174.

obowiązków został wyznaczony do przejęcia od Zarządu Miejskiego w Gdańsku ksiąg wieczystych⁷⁶. W tym samym wydziale (oddziale) cywilnym orzekał wraz z sędziami: Alfredem Mossakowskim (kierownik sądu) i Janem Borukszewiczem⁷⁷, a także pełniący obowiązki sędziego i notariusza Stanisławem Kurpielem oraz asesor Heleną Bereśniewicz. Z uwagi na społeczno-polityczne zaangażowanie kierownika sądu⁷⁸, faktyczne kierownictwo spoczywało w rękach Józefa Talarczyka⁷⁹. Jego praca jako kierującego wydziałem i sędziego, była oceniany bardzo wysoko. Lustracja wydziału przeprowadzona w roku 1947, obejmująca działalność od początku funkcjonowania Sądu w Gdańsku, nie zawierała uwag dotyczących jego pracy⁸⁰.

Zarówno nowopowstające, jak i odradzające się sądy grodzkie w okręgu gdańskim⁸¹ wymagały podjęcia nadzoru⁸² ze strony Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Wśród sędziów, którym można było powierzyć takie

-
- 76 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 13, Upoważnienie, k. 9.
- 77 Mianowany asesorem w okręgu Sądu Apelacyjnego w Gdańsku 11 kwietnia 1945 roku, zob: Ruch służbowy. Nominacje. Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości nr 1, z dnia 1 grudnia 1945 roku.
- 78 Został pierwszym przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku z ramienia Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Pełnił tę funkcję w latach 1945-48. W PPS pełnił funkcję przewodniczącego Sądu partyjnego. za: Marcin Żukowski, „Metody tworzenia i etapy powstawania Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku w latach 1945-49” *Pamięć i Sprawiedliwość*, nr 2 (202): 205-206.
- 79 Stan trwał do marca 1947 roku. Faktyczne kierownictwo sądem przejął sędzia Jan Borkusiewicz, zob: ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 13, pismo Prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 2 października 1946 roku, k. 23, a także APGOG, zespół 4206, numer 6, Sprawozdanie z wizytacji Oddziału Karnego Sądu Grodzkiego w Gdańsku (...) w dniach 24,25,26,27,28 i 29 czerwca 1947 roku przeprowadzona przez sędziego Sądu Apelacyjnego w Toruniu Edgara Leśniewicza, k. 221.
- 80 APGOG, zespół 4206, numer 6, Konferencja z sędziami Oddziałów Cywilnych Sądu Grodzkiego w Gdańsku, s. 214.
- 81 Formalnie Apelacja Gdańska utworzona została w 1949 roku na mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 czerwca (Dz. U. z 1949 r., nr 36, poz. 270); rozporządzenie weszło w życie 1 lipca 1949 roku.
- 82 Zgodnie z art. 70 ustawy z dnia 6 lutego 1928 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 1932.102.863) prezes sądu okręgowego

zadanie, Józef Talarczyk wyróżniał się zarówno wiedzą, jak i przedwojennym doświadczeniem. Rekomendując Prezesowi Sądu Apelacyjnego Franciszkowi Barowi sędziego Talarczyka jako wizytatora Prezes Sądu Okręgowego sędzia Stanisław Biedrzycki wskazywał nie tylko na kłopoty kadrowe i niewielką ilość sędziów, ale przede wszystkim na potencjał sędziego z Wielkopolski oraz gruntowną znajomość przepisów obowiązujących na terenach tzw. Ziem Odzyskanych i byłych terenach dzielnicy pruskiej, w szczególności związanych z obrotem nieruchomościami i hipoteką. Z tych względów prezes Biedrzycki proponował pozostawienie sędziego Talarczyka w Sądzie Grodzkim, z równoczesnym awansowaniem go na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego. Proponując jego kandydaturę Biedrzycki odwoływał się również do pozytywnych ocen formułowanych jeszcze przed wojną⁸³. Tymczasowo w grudniu 1946 roku został jedynie delegowany do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku⁸⁴, a dopiero pół roku później został awansowany na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Gdańsku⁸⁵.

W trudnym okresie rekonstrukcji i budowania wymiaru sprawiedliwości wkrótce po uruchomieniu sądów w Tczewie, Starogardzie Gdańskim, Gniewie, Gdańsku i Sopocie przeprowadził gruntowne lustracje tych jednostek⁸⁶. Przedłożone Prezesowi Sądu Okręgowego w Gdańsku sprawozdania odznaczają się rzeczowością, konkretnością, dokładnością i skrupulatnością. Sposób przeprowadzonych lustracji, ich szczegółowość, a przy tym dociekliwość sędziego oraz wybijająca się znajomość pragmatyki służbowej wzbudziły zainteresowanie osobą sędziego u pracowników nadzoru sądowego w Ministerstwie Sprawiedliwości. Wskazywano, że „sposób przeprowadzenia wizytacji i opracowanie protokołu korzystanie odbija się od przeciętnego”. W konkluzji poddano pod rozważę zamysł bardziej „celowego zużytkowania osoby

pełnił nadzór na sądami grodzkimi i sędziami w tym sądzie, a prezes sądu apelacyjnego nad sądami okręgowymi i grodzkimi.

- 83 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 13, pismo Prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 2 października 1946 roku, k. 23.
- 84 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 13, pismo Prezesa Franciszka Bara do Prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku, k. 39.
- 85 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 13, pismo Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku Franciszka Bara do Prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 6 sierpnia 1947 roku, k. 47.
- 86 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 13, pismo Stanisława Biedrzyckiego do Józefa Talarczyka nr Prez. 2463/46 bez daty, k. 11.

Sędzię Talarczyka w Jego pracy zawodowej⁸⁷. Nieprzeciętne przygotowanie do pełnienia służby sędziego dostrzegł również Prezes Sądu Apelacyjnego Franciszek Bar, który należał do wymagających sędziów⁸⁸. Nie miał też wątpliwości, że praca Talarczyka na stanowisku wizytatora „przyczyni (...) się do podniesienia poziomu orzecznictwa i usprawnienia pracy w sądach Apelacji Gdańskiej”⁸⁹. Uznając go za sędziego należącego „do kategorii pracowników wartościowych” posiadających „gruntowną znajomość polskiego prawa hipotecznego i postępowania nieprocesowego” zdecydował się powierzyć mu kierownictwo referatu nadzoru nad funkcjonowaniem sądów grodzkich Apelacji Gdańskiej w celu przeprowadzania systematycznych wizytacji. Zainteresowany wyraził zgodę, ale nie chciał utracić kontaktu z pracą orzeczniczą. Zastrzegł, aby mógł kilka razy w miesiącu orzekać w sądzie grodzkim⁹⁰. Chętnie dzielił się również swoją wiedzą z młodszymi kolegami, a jego uzasadnienia orzeczeń stanowiły szkice metodyczne wykorzystywane w orzecznictwie przez innych sędziów⁹¹. Sędzia Bar znany ze swej skrupulatności i surowości przeprowadził ocenę pracy sędziego Talarczyka w marcu 1947 roku, stwierdzając, że nie tylko wywiązuje się bardzo dobrze, ale odznacza się wielką wnikliwością i trafnością sądów. Podkreślił, że w jego ocenie – ze wszech miar – zasługuje na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego⁹².

Wysoki poziom opracowań sporządzanych w związku z prowadzonymi kontrolami jednostek sądowych sprawiał, że powierzano mu również lustracje poza okręgiem Sądu w Gdańsku, a także poza Apelacją Gdańską. W roku 1947 przeprowadził wizytacje w Sądach Grodzkim i Okręgowym w Wałczu, a na początku następnego w Słupsku i Elblągu. W ramach delegacji przeprowadził wizytację w sądzie w Białymstoku (grodzkim i okręgowym)⁹³.

-
- 87 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, znak Ps 80, pismo z dnia 26 września 1946 roku, k. 41.
- 88 Dariusz Szpoper, „Franciszek Bar – pierwszy prezes Sądu Apelacyjnego w Gdańsku: szkic do historii wymiaru sprawiedliwości w Polsce po 1945 roku” *Studia Prawnoustrojowe*, nr 26 (2014): 304-305.
- 89 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, Pismo Prezesa Sądu Apelacyjnego Franciszka Bara z dnia 3 września 1949 roku, k. 109-111.
- 90 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, Pismo z dnia 3 października 1946 roku, k. 42.
- 91 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, Opinia z 12 maja 1965 roku, k. 12.
- 92 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, Pismo z dnia 22 marca 1947 roku, k. 57.
- 93 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, pismo z dnia 4 sierpnia 1947, k. 71; poza Józefem Talarczykiem przeprowadzenie lu-

Jako znawca prawa hipotecznego Józef Talarczyk dokonał też lustracji kancelarii notarialnych⁹⁴. Ogrom pracy nie pozwalał jednak wywiązywać się z wszystkich przyjętych obowiązków w Gdańsku, ale znajdowało to usprawiedliwienie w oczach Franciszka Bara. Wysoki poziom moralny sędziego spowodował, że Minister Sprawiedliwości powołał sędziego Talarczyka do Komisji Dyscyplinarnej przy Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku⁹⁵. W tym samym roku został delegowany do pełnienia czynności sędziego w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku⁹⁶.

Józef Talarczyk poświęcał się nie tylko pracy orzeczniczej. Angażował się chętnie w kształcenie młodych prawników. Był wieloletnim wykładowcą seminariów i prowadzącym szkolenia dla aplikantów. Przez przełożonych były one wysoko oceniane⁹⁷. Oddawał się im z pasją i zaangażowaniem, ujawniając „bardzo duże zdolności dydaktyczne”⁹⁸. Prezes Bar cenił również jego predyspozycje pedagogiczne i „umiejętność właściwego praktycznego podejścia do pracy”⁹⁹. Nie szczędził również sił w pracy z młodzieżą akademicką. Jako kierownik praktyk studenckich organizował je w okresie wakacji studentom uniwersytetów w Poznaniu i Łodzi¹⁰⁰. Ich wysoki poziom zyskał uznanie w oczach władz tych uczelni, które podkreślało atmosferę sprzyjającą „pogłębianiu znajomości prawa”, właściwą opiekę i terminowe przekazywanie sprawozdań z praktyk¹⁰¹.

stracji powierzono również sędziemu Sądowi Apelacyjnego Brunonowi Grafce.

- 94 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 13, pismo z dnia 21 sierpnia 1946 roku, k. 19, pismo z dnia 31 października 1946 roku, k. 28.
- 95 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, pismo z dnia 19 kwietnia 1947 roku, k. 62.
- 96 ASOG, Akta osobowe, sygnatura P13, Wykaz stanu służby, k. 6-7, znak Ps 80, dekret z dnia 30 kwietnia 1947 roku, k. 64.
- 97 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, pismo z dnia 12 lipca 1948 roku, k. 81.
- 98 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, Charakterystyka Józefa Talarczyka z 14 stycznia 1964 roku, k. 4.
- 99 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, Pismo Prezesa Sądu Apelacyjnego Franciszka Bara z dnia 3 września 1949 roku, k. 111.
- 100 Wśród wyróżnionych znaleźli się również sędziowie Eugeniusz Wałania, Bolesław Choynowski i referent kadr Aleksander Wiśniewski.
- 101 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, k. 151-153.

Znajomość języków obcych, którym poświęcał tyle czasu w okresie nauki w gimnazjum i studiów, stała się także przydatna w pracy w wymiarze sprawiedliwości. Najwyższy Trybunał Narodowy powołał go do funkcji tłumacza¹⁰² w procesie przeciwko zbrodniarzom niemieckim – dowódcy SS i policji na prowincję Gdańsk – Prusy Zachodnie Richardowi Hildebrandtowi i SS brigadeführerowi Maxowi Henzemu pełniącemu w okresie wojny urząd prezydenta policji w Bydgoszczy. W procesie toczącym się przed Sądem Apelacyjnym w Bydgoszczy obu oskarżonym zarzucano dokonanie przestępstw wobec przedstawicieli ludności polskiej. Hildebrandtowi postawiono zarzut udziału w dokonywaniu zabójstw Polaków, zaś na Henzem ciążyło oskarżenie o podżeganie do popełniania zbrodni zabójstwa podczas tzw. „krwawej niedzieli” w Bydgoszczy¹⁰³.

Józef Talarczyk był osobą kierującą się w najwyższym stopniu poczuciem służby, skłonny do poświęceń na rzecz odradzającego się sądownictwa na Pomorzu. W 1949 roku powstały olbrzymie zaległości orzecznicze w Okręgowym Sądzie Ubezpieczeń Społecznych w Gdyni. Poszukujący pomocy przy ich zredukowaniu zaległości orzeczniczych, Prezes sądu Zdzisław Relinger zwrócił się z prośbą pomoc do wszystkich sędziów okręgu gdańskiego. Na apel odpowiedział Józef Talarczyk, który zgłosił chęć delegacji do tego sądu¹⁰⁴.

Wzorowe pełnienie obowiązków przemawiało za powołaniem go na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego. Wnioskując o tą nominację Prezes Franciszek Bar podkreślał, że sędzia Talarczyk „przy wydawaniu wyroków poza wnikliwym prawniczym rozstrzygnięciem spraw wykazuje wiele zdrowego rozsądku, odznaczając się praktycznym podejściem do rozstrzyganych problemów. Cechuje się również umiejętnością właściwego pod względem społecznym podchodzenia do spraw”¹⁰⁵. Wniosek został podtrzymany

102 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, wniosek z dnia 28 stycznia 1949, k. 84, pismo z dnia 20 stycznia 1949 roku, k. 85.

103 Martin Becker, *Sądownictwo niemieckie i jego rola w polityce okupacyjnej na ziemiach polskich wcielonych do Rzeczy 1939-1945* (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2020), 46-47; Marian Świerczyński, „Dwie niedziele Bydgoszczy przed sądem w procesie Hildebrandta i Henzego” *Rzeczpospolita*, nr 291 (1949): 5; „Zbrodniarze hitlerowscy Hildebrandt i Henze organizatorzy „krwawej niedzieli” w Bydgoszczy przed sądem polskim” *Życie Warszawy*, nr 288 (1949): 1.

104 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, pismo z dnia 21 marca 1949 roku, k. 89, pismo z dnia 31 marca 1949 roku, k. 92.

105 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, Pismo Prezesa Sądu Apelacyjnego Franciszka Bara z dnia 3 września 1949 roku, k. 109-111.

również przez następcę sędziego Bara – Kazimierza Najsarkę¹⁰⁶. Zabiegał u Ministra Sprawiedliwości „o załatwienie w najbliższym czasie i przed innymi wnioskami wniosku dotyczącego sędziego Talarczyka”. Uzasadniał to zamiarem powierzenia mu stanowiska „dla objęcia którego nominacja ta jest niezbędna, a na które sędzia ten ze względu na swoje wyjątkowe kwalifikacje osobiste i zawodowe najlepiej się nadaje”¹⁰⁷. W marcu 1950 roku wobec faktycznej nieobecności wiceprezesa tego sądu sędziego Kazimierza Jareckiego, Prezes Najserek powierzył mu również pełnienie obowiązków wiceprezesa tego sądu¹⁰⁸.

Reforma ustroju sądów powszechnych, wdrożona ustawą z dnia 20 lipca 1950 roku o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych¹⁰⁹, wprowadziła dwurzędową strukturę organów powszechnego wymiaru sprawiedliwości składającą się z sądów powiatowych¹¹⁰ i wojewódzkich¹¹¹. W wyniku reorganizacji sądownictwa na terenie okręgu gdańskiego Sąd Apelacyjny w Gdańsku stał się Sądem Wojewódzkim w Gdańsku¹¹². W jej wyniku, z dniem 1 stycznia 1951 roku Józef Talarczyk został przeniesiony na stanowisko sędziego sądu wojewódzkiego¹¹³.

W dalszym ciągu pełnił funkcję wizytatora, którą wykorzystywał do obrony kolegów sędziów przed usunięciem ze służby, w tym przymusowym przeniesieniem w stan spoczynku. Już w pierwszych latach po wojnie rozpoczął się okres selekcji i rugowania z wymiaru sprawiedliwości „sędziów starego typu”¹¹⁴. Leon Chajn, architekt, i zarazem kadrowy nowego,

106 Kazimierz Najserek pełnił od 1945 roku obowiązki prokuratora Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, a następnie funkcję Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku od 1 października 1950 roku.

107 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, Pismo Prezesa Sądu Apelacyjnego K. Najsarka z dnia 3 września 1949 roku, k. 114.

108 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, k. 118-129.

109 Dz. U. 1950, nr 38 poz. 347.

110 Ustawa z dnia 20 lipca 1950 roku o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 1950, nr 38, poz. 347), art. 11.

111 Ibidem, art. 16.

112 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 listopada 1950 roku o dostosowaniu sądów powszechnych do nowych przepisów ustrojowych i o zniesieniu sądów zbędnych (Dz. U. 1950, nr 54, poz. 496).

113 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura P13, Dekret z dnia 14 grudnia 1950, k. 135.

114 Ignacy Iserles, „Polityka kadr i szkolenia pracowników wymiaru sprawiedliwości w świetle uchwał IV Plenum KC PZPR” *Demokratyczny Przegląd Prawniczy*, nr 6 (1948): 36.

ludowego sądownictwa¹¹⁵, przekonywał, „że część [...] sędziów i prokuratorów na odcinku stosowania nowego ustawodawcy, względnie dostosowania starego do nowych warunków życia – nie zdała egzaminu”. Uważał, że jedną z przyczyn takiej postawy jest ich „negatywny stosunek do dokonanych w Polsce podstawowych zmian ustrojowych”. Przekonywał, że ci spośród sędziów „kompromitują młody aparat bezpieczeństwa, nowe ustawodawstwa i [...] wywołują nieufność społeczeństwa do sądownictwa w ogóle”. Domagał się jednocześnie wykluczenia ich „z szeregów sądownictwa, bo w nowej Polsce prawo może stosować ten, kto rozumie i odczuwa potrzebę dokonanego przewrotu”¹¹⁶. Tę politykę kontynuowano na początku lat pięćdziesiątych XX wieku¹¹⁷. Skutki tych działań w apelacji gdańskiej dotknęły m.in. sędziego Sądu Grodzkiego (Powiatowego) w Starogardzie Gdańskim Feliksa Piechowskiego oraz sędziego Sądu Okręgowego w Chojnicach Antoniego Linetteja, którzy po odejściu z wymiaru sprawiedliwości podjęli pracę w adwokaturze¹¹⁸. Ten sam los spotkał również sędziego Franciszka Bara byłego Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku¹¹⁹.

Wobec podnoszonych zarzutów do ujawnianej przez sędziego Piechowskiego postawy, Talarczyk, występując w charakterze wizytatora, przedstawił opinię dotyczącą jego osoby¹²⁰. Jego stanowisko stało w sprzeczności

-
- 115 Leon Chajm (1910-1983) podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości w latach 1945-49. Jego wspomnienia z tego okresu zawarł w książce pod tytułem *Kiedy Lublin był Warszawą*, zob. Leon Chajm, *Kiedy Lublin był Warszawą* (Warszawa: Czytelnik, 1964).
- 116 Leon Chajm, „Trzeci rok” *Demokratyczny Przegląd Prawniczy*, nr 7 (1946): 6-8; Leon Chajm, „Na progu wielkiej reformy” *Demokratyczny Przegląd Prawniczy* nr 4, (1947): 6.
- 117 „Antoni Linettej – powstaniec wielkopolski. Sędzia, którego komunistyczna władza nie złamała” *Głos Wielkopolski*, 27 grudnia 2018.
- 118 Po 1958 roku pojawiła się możliwość powrotu sędziów usuniętych na dawne stanowiska sędziowskie. Sędziowie Piechowski, Littenej, Bar nie skorzystali z tej możliwości. W skali kraju 58 sędziów przywrócono na urzędy. Zob: Andrzej Rzepliński, *Sądownictwo w PRL* (Londyn: Polonia, 1990), 51.
- 119 Szpoper, „Franciszek Bar”, 304; idem, *70 lat Sądu Okręgowego w Gdańsku* (Gdańsk: Sąd Okręgowy w Gdańsku, 2015), 17.
- 120 ASOG, Akta osobowe sędziego Feliksa Piechowskiego, znak Ps156, *Do Ministra Sprawiedliwości Departament Kadr i Szkolenia Wydział I w Warszawie.....*, pismo z dnia 13 września 1954 nr Prez. 1321/54 (opatrzone klauzulą „poufne”), karta bez paginacji; Opinia o ob. Feliksie Piechowskim z dnia 10 stycznia 1956 roku sporządzona przez Prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku sędziego Bronisława Wiśniewskiego.

z opiniami Prezesa Sądu Okręgowego sędziego Bronisława Wiśniewskiego. Używanej zwykle argumentacji podkreślającej brak „znajomości zasad marksizmu i leninizmu”, czy też stosowania „nadmiernego formalizmu prawniczego, który przesłaniał trafność orzeczeń”, Talarczyk przeciwstawił rzetelną i konkretną analizę orzecznictwa sędziego ze starogardzkiego sądu. Skupił się na jego wiedzy, kompetencji i przygotowaniu do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, wskazując na wymierne, negatywne skutki utraty z szeregów korpusu sędziowskiego takiego orzeczników¹²¹. W tamtym czasie opinie w tej treści stanowić mogły przejaw odwagi cywilnej wobec oczekiwania zwierzchników, którzy działali z góry obranym zamiarem.

Funkcję wiceprezesa Józef Talarczyk pełnił do końca swojej służby sędziowskiej Dwukrotnie minister sprawiedliwości przedłużał czas jego służby. W ostatnim okresie przed odejściem z urzędu, zainteresował się prawem pracy. Prowadził szkolenia dla robotników, a także udzielał się w sekcji ds. komisji rozjemczych¹²² w Zrzeszeniu Prawników Polskich¹²³. Dla wielu jego współpracowników nie budziło wątpliwości, że ze służby odchodził wyjątkowy człowiek. Prezes Sądu Wojewódzkiego Józef Walczyński charakteryzował sędziego Józefa Talarczyka słowami: „W postępowaniu prostolinijny, bezpośredni, szczerzy, »ujmujący«. Potrafi wytworzyć wokół siebie nastrój harmonijnej współpracy. W zachowaniu poważny i stanowczy wskazujący na takt i kulturę”¹²⁴. Ostatecznie odszedł w stan spoczynku 31 lipca 1974 roku.

Po zwolnieniu ze służby sędziowskiej rozpoczął się jego ostatni okres pracy dla wymiaru sprawiedliwości. Od stycznia 1975 roku jako sędzi-emeryt zatrudnił się na stanowisku referenta w Okręgowym Sądzie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni¹²⁵ w wymiarze

121 ASOG, Akta osobowe sędziego Feliksa Piechowskiego, sygnatura Ps156, Opinia o sędzi Sądu Powiatowego w Starogardzie Franciszku Piechowskim pismo z dnia 21 września 1954 roku, karta bez paginacji (opinia zawiera błąd w imieniu sędziego).

122 Komisje rozjemcze działały na podstawie dekretu z dnia 24 lutego 1954 roku o zakładowych komisjach rozjemczych (Dz. U. Nr 10, poz. 35) rozpoznając sprawy z zakresu sporów pracowników z pracodawcami.

123 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, Opinia z 22 stycznia 1972 roku, k. 85.

124 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Ps 80, Opinia z 12 maja 1965 roku, k. 12.

125 Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych został powołany na podstawie ustawy z dnia 24 października 1974 roku o okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 1974, nr 39 poz. 231). Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni został utworzony dla województwa gdańskiego i elbląskiego

połowy etatu. W 1984 roku awansował na stanowisko starszego sekretarza sądowego¹²⁶. Obowiązki na tym stanowisku pełnił również po powołaniu Sądu Pracy w ramach struktury sądów powszechnych w 1985 roku¹²⁷, a następnie przyjął stanowisko starszego inspektora. W ramach obowiązków zajmował się również prowadzeniem biblioteki Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych¹²⁸. W wieku 92 lat sam uznał, że jego stan zdrowia nie pozwala na kontynuowanie zatrudnienia¹²⁹ i zakończył pracę w gdańskim sądownictwie z ostatnim dniem 1999 roku¹³⁰.

W ciągu sześćdziesięciu czterech lat wytrwałej pracy i poświęcenia na rzecz wymiaru sprawiedliwości był wielokrotnie odznaczany, w tym Srebrnym oraz Złotym Krzyżem Zasługi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Krzyżem Kawalerskim Polonia Restituta, Medalem X-lecia Polski Ludowej, a także Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego¹³¹.

Wiele czasu wolnego od pracy orzeczniczej i dydaktycznej poświęcał pracy społecznej. Uchodził za sprawnego jej organizatora i animatora. Przed wybuchem II wojny światowej był członkiem Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów RP (od 1935 roku) oraz Ligi Ochrony Powietrznej i Przeciwigazowej, a także Ligi Morskiej. Po wojnie udzielał się w Związku Zawodowym Pracowników Sądownictwa Rzeczypospolitej Polskiej (od 1945 roku) i Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (od 1948 roku) oraz Polskim

na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 maja 1975 roku w sprawie utworzenia okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych oraz ustalenia ich siedzib i obszarów właściwości (Dz. U. 1975, nr 18 poz. 100).

- 126 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, Pu 1569, pismo p.o. Prezesa Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 października 1984 roku do Józefa Talarczyka, k. 22.
- 127 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, Pu 1569, pismo V- ce Prezesa Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 lipca 1985 roku do Józefa Talarczyka, k. 24, zaświadczenie z dnia 4 stycznia 1990 roku, k. 30.
- 128 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Pu 1569, pismo Prezesa Okręgowego Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 7 grudnia 1999 roku do Józefa Talarczyka, k. 51.
- 129 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Pu 1569, pismo Józefa Talarczyka z dnia 1 grudnia 1999 roku do Prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku, k. 50.
- 130 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Pu 1569, Świadczenie pracy z dnia 28 grudnia 1999 roku, k. 60.
- 131 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura P13, Wykaz stanu służby, k. 7.

Czerwonym Krzyżu. Za działalność społeczną wyróżniony został honorowa odznaką „Zasłużony Ziemi Gdańskiej”. Nigdy nie wstąpił w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Zmarł 12 maja 2002 roku w Gdańsku¹³². Pochowany został na Cmentarzu Centralnym „Srebrzysko” w Gdańsku.

Bibliografia

70 lat Sądu Okręgowego w Gdańsku. Gdańsk: Sąd Okręgowy w Gdańsku, 2015.

Becker Martin, *Sądownictwo niemieckie i jego rola w polityce okupacyjnej na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy 1939-1945*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2020.

Bereza Arkadiusz, *Lublin jako ośrodek sądownictwa*. Lublin: Oficyna Wydawnicza Verba 2006.

Brożek Dariusz, „Tułacze z Wielkopolski” *Gazeta Lubuska*, 11 września 2009.

Burczyk Dariusz, *Specjalny Sąd Karny i Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku 1945-1946*. Gdańsk: Instytut Pamięci Narodowej, 2016.

Chajn Leon, *Kiedy Lublin był Warszawą*. Warszawa: Czytelnik, 1964.

Chajn Leon, „Na progu wielkiej reformy” *Demokratyczny Przegląd Prawa*, nr 4 (1947): 6.

Chajn Leon, „Trzeci rok” *Demokratyczny Przegląd Prawa*, lipiec (1946): 6-8.

Grobelna Ewa „Koszmar wysiedlenia w oczach dziecka” *Sierakowskie Zeszyty Historyczne*, marzec (2014): 42-58.

Iserles Igancy, „Polityka kadr i szkolenia pracowników wymiaru sprawiedliwości w świetla uchwał IV Plenum KS PZPR” *Demokratyczny Przegląd Prawniczy*, (1948): 31-36.

Jakubowski Grzegorz, *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944-1950*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2002.

Jelonek Adam, *Liczba ludności miast i osiedli w Polsce w latach 1810-1955*. Dokumentacja geograficzna. Warszawa: Polska Akademia Nauk, Instytut Geografii, 1956.

Kalendarz Informator Sądowy na rok 1939. Warszawa: Wydawnictwo Biblioteka Prawnicza, 1939.

Korboński Stefan, *Polonia Restituta. Wspomnienia z dwudziestolecia niepodległości 1918-1939*. Warszawa: Prohibita, 2014.

Koredczuk Józef, „Sędziowie śledczy do sprawa wyjątkowego znaczenia w II Rzeczypospolitej” *Studia historycznoprawne*, CCCXXX (2020): 59-77.

132 ASOG, Akta osobowe Józefa Talarczyka, sygnatura Pu 1569, Odpis skrócony aktu zgonu Józefa Talarczyka, k. 146.

- Kosiarz Edward, *Wyzwolenie Polski Północnej 1945*. Gdynia: Wydawnictwo Morskie, 1967.
- Koszczoł Alfons, „Wysiedleńcy z Poznańskiego (opowiadania pamiętnikarskie) - fragmenty” *Sierakowskie Zeszyty Historyczne*, marzec (2014): 69-88.
- Lityński Adam, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*. Białystok: Temida 2, 1999.
- Łożyński Jarosław, „Nieludzka okupacyjna rzeczywistość” *Sierakowskie Zeszyty Historyczne*, sierpień-wrzesień (2009): 23-29.
- Łożyński Jarosław, „12 grudnia 1939” *Sierakowskie Zeszyty Historyczne*, sierpień-wrzesień (2009): 35-63.
- Machut-Kowalczyk Joanna, „Początki łódzkiego sądownictwa” *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*, XVII (2014): 147-168.
- Musiał Jolanta, „Sądy Grodzkie w Okręgu Gdańskim w latach 1945-1950 oraz ich dokumentacja w zasobie archiwalnym” *Historia-Archiwa-Gdańsk*, (2018): 84-98.
- Plebańczyk Edward, „Konferencja społeczna w Gdańsku” *Demokratyczny Przegląd Prawniczy*, sierpień (1946): 26-27.
- Rzepliński Andrzej, *Sądownictwo w PRL*. Londyn: Polonia, 1990.
- Sukiennicki Wiktor, *Legenda i rzeczywistość: wspomnienia i uwagi o dwudziestu latach Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*. Paryż: Instytut Literacki, 1967.
- Szpoper Dariusz, „Franciszek Bar - pierwszy prezes Sądu Apelacyjnego w Gdańsku: szkic do historii wymiaru sprawiedliwości w Polsce po 1945” *Studia Prawnoustrojowe*, nr 26 (2014): 291-306.
- Szpoper Dariusz, Justyna Świątek, *Dzieje adwokatury w Gdańsku*. Gdańsk: Arche s.c., 2005.
- Szpoper Dariusz, *Polskie sądownictwo apelacyjne na Pomorzu w latach 1919-2015*. Gdańsk-Olsztyn: Sąd Apelacyjny w Gdańsku, 2015.
- Świerczyński Mieczysław, „Dwie niedziele Bydgoszczy przed sądem w procesie Hildebrendta i Henzego” *Rzeczypospolita*, 23 października (1949): 5.
- Wapiński Roman, *Pierwsze lata władzy ludowej na wybrzeżu gdańskim*. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1970.
- Turlejska Maria. *Zapis pierwszej dekady 1945-1954*. Warszawa: Książka i Wiedza, 1972.
- Zaremba Marcin, *Wielka trwoga. Polska 1944-47*. Kraków: Znak, 2012.
- Żukowski Marcin, „Metody tworzenia i etapy powstawania Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku w latach 1945-49” *Pamięć i Sprawiedliwość*, nr 2 (2021): 197-228.

„Zbrodniarze hitlerowscy Hildebrandt i Henze organizatorzy »krawawej niedzieli« w Bydgoszczy przed sądem polskim” *Życie Warszawy*, 19 października 1949.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>